

Psylocybina może trwale zmienić osobowość

4 października 2011

Już pojedyncza duża dawka psylocybiny, aktywnego środka występującego w grzybkach halucynogennych, może zmienić osobowość na wiele miesięcy. Naukowcy z Johns Hopkins University zaobserwowali, że u 60% badanych zmiany osobowości były obserwowane przez co najmniej rok.

Jak na łamach „Journal of Psychopharmacology” poinformowali uczeni, długotrwałe zmiany obserwowano w tej części osobowości, którą psychologowie określają jako otwartość na doświadczenia. To, zgodnie z teorią „wielkiej piątki”, jeden z pięciu elementów osobowości, którą tworzą też neurotyczność, ekstrawersja, ugodowość i sumienność.

Z otwartością na doświadczenia wiążą się m.in. wyobrażenia, pojęcia z zakresu estetyki, uczucia, idee abstrakcyjne. Zwykle po 30. roku życia ten element osobowości jest już ukształtowany i nie zachodzą w nim większe zmiany. Tymczasem u 60% z 51 badanych duża dawka psylocybiny doprowadziła do znaczących zmian.

„Zwykle, jeśli cokolwiek dzieje się z otwartością na doświadczenia, to jest to jej redukcja w miarę starzenia się” – mówi profesor psychiatrii Roland G. Griffiths.

Badani brali udział w od dwóch do pięciu ośmiogodzinnych sesji z narkotykami. Kolejne sesje były oddalone od siebie w czasie o co najmniej trzy tygodnie. Uczestników eksperymentu poinformowano, że otrzymają od średnich do dużych dawek psylocybiny podczas jednej z sesji. Jednak ani oni, ani uczeni obserwujący ich zachowanie nie wiedzieli, kiedy badanym podano narkotyk.

Podczas każdej z sesji badani mieli położyć się na kanapie,

nałożyć na oczy opaskę, która odcinała ich od bodźców wzrokowych, na uszach mieli słuchawki z muzyką, a ich zadaniem było skupienie się na wewnętrznych doznaniach.

Po każdej z sesji uczestnicy znajdowali się pod nadzorem psychologów przez 1-2 miesiące, a po zakończeniu eksperymentów nadzorowano ich przez 14 miesięcy.

Niemal wszyscy z badanych uważali się za osoby aktywne pod względem duchowym (regularnie uczestniczyli w nabożeństwach, modlitwach lub medytacjach). Ponad połowa miała wykształcenie wyższe. Do eksperymentów wybrano zdrowe psychicznie osoby, które podlegały szczegółowemu monitoringowi.

Profesor Griffiths uważa, że na podstawie badań można stwierdzić, iż psylocybina trwale zmienia osobowość, gdyż większość badanych wykazywała te oznaki przez ponad rok. Uczony nie jest jednak pewien, czy wyniki eksperymentu można przenieść na całą populację.

Jednocześnie Griffiths ostrzega przed potencjalnie groźnymi skutkami zażywania tego środka. Badani, podczas fragmentów dni sesji z narkotykami doświadczali lęku i niepokoju. Co prawda żaden z nich nie doznał krzywdy, ale trzeba pamiętać, że znajdowali się oni w ściśle kontrolowanym środowisku. W innych warunkach skutki mogłoby być gorsze.

Profesor uważa, że psylocybina może zostać wykorzystana w terapii. Obecnie naukowiec bada, czy nie udałoby się zastosować jej u pacjentów chorujących na nowotwory, pomagając im przezwyciężyć depresję i lęki związane z poznaniem diagnozy. Nie wyklucza też, że pomoże ona rzucić nałóg osobom uzależnionym od tytoniu.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Medical Xpress

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)